

CZESŁAW GRUSZKA

ur. 1923; Leszkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL
Słowa kluczowe	Zaopatrywanie miasta w żywność, kontyngenty, PRL

Wieś musiała zaopatrywać miasta

W sąsiedniej wiosce, tam też była rodzina duża Żydów, która prowadziła taką usługę. Ta rodzina w Ostrówku zajmowała się tem, że skup mleka zrobili i zrobili mleczarnię taką miejscową, tam w tych budynkach żydowskich. Kiedyś, w [okresie] międzywojennym nie było takiej możliwości, żeby był zbyt na ten produkt, tylko było tak: nawet tak z Leszkowic wiele osób [robiło] - wzięła kilka litrów, nazlewała w butelki mleka, czy śmietany, czy kawałek masła zrobiony, worek na plecy, czy koszyk w rękę i dźwigała do Lubartowa, żeby sprzedać. A oni zrobili tam po prostu mleczarnię. To nie była mechaniczna mleczarnia, bo to była beka taka zrobiona, szczelnie zakrywana i kręcone było - ja widziałem tą robotę, jak to tam wytwarzane było. Ale było! To taki był początek.

Data i miejsce nagrania	2016-12-27, Krępiec
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"